



Alcumena

*Pismo Interdyscyplinarne
Interdisciplinary Journal*

Nr 1(5)/2021



DOI: 10.34813/pisc.1.2021.1

www.alcumena.fundacjapisc.pl

Papież i megatrendy. Jakimi kryteriami oceniać pontyfikat Benedykta XVI?

The Pope and megatrends. What criteria should be used to evaluate the pontificate of Benedict XVI?

Paweł Kusiak

ORCID: 0000-0002-7180-7149

e-mail: p.kusiak@amw.gdynia.pl

Akademia Marynarki Wojennej

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych

The subject of this text is the problem of general evaluation of the pontificate of Benedict XVI. The author discusses what criteria should guide the researcher who wants to make an objective evaluation of the pontificate of this Pope. He also wants to propose a set of guidelines, on the basis of which one could attempt to evaluate other, past and future papal pontificates. In his considerations, the author refers to the concept of megatrends of civilization and culture, proposing to adopt it as a general set of guidelines, in reference to which one can formulate research questions helpful in the evaluation of the papal pontificate.

Key words: Benedict XVI, pope, pontificate, Catholic church, megatrends.

„Określiłbym to »pomiędzy czasami«. (...) Nie należę już do starego świata, a nowy jeszcze tak naprawdę nie zaistniał” (Benedykt XVI, 2016, s. 270).

Każdy Papież sam w sobie jest wyjątkowy, bo stoi na czele jednej z wielkich religii współczesnego świata, a dokładnie przewodzi katolicyzmowi, czyli najliczniejszemu odłamowi największej religii na świecie, jaką jest chrześcijaństwo. Szacuje się, że w 2015 r. ok. 33% spośród 7,3 mld mieszkańców ziemi identyfikowało się jako chrześcijanie (Stachowska, 2019, s. 75). Ponad połowa spośród nich (51%) wg danych z 2011 r. to katolicy. Drugą największą tradycją chrześcijańską jest protestantyzm (36,7%), a trzecią prawosławie (11,9%) (*Global Christianity*, 2011, s. 10). Odnośnie do katolicyzmu należy zauważyć, że jest on najbardziej zinstytucjonalizowaną religią naszych czasów, a przypuszczalnie w ogóle, w udokumentowanych dziejach człowieka. Kościół katolicki, poprzez Stolicę Apostolską i Watykan, posiada *de facto* atrybuty państwa, co pozwala mu aktywnie wpływać na otoczenie międzynarodowe. Papież jest więc nie tylko głową Kościoła, ale również liderem politycznym, który rości sobie prawo do reprezentowania wszystkich katolików na świecie. Dodatkowo nie można lekceważyć symboliczności faktu, że Kościół katolicki jest najstarszą instytucją świata, który określamy dziś jako Zachód (cywilizacja zachodnia, kultura zachodu); instytucją, która stanowi pomost pomiędzy współczesnością a światem starożytnym; instytucją, w tradycji której spotykają się i syntetyzują: grecka filozofia, żydowska wizja boga oraz rzymskie prawo i myśl państwowa. Jak to określił Benedykt XVI w 2011 r. w swoim głośnym przemówieniu w Bundestagu:

„Kultura Europy zrodziła się ze spotkania Jerozolimy, Aten i Rzymu – ze spotkania wiary Izraela w Boga, filozoficznego rozumu Greków i rzymskiej myśli prawniczej. To trójstronne spotkanie ukształtowało głęboką tożsamość Europy. Ze świadomości odpowiedzialności człowieka przed Bogiem” (Benedykt XVI, 2011).

Widzimy więc, że lider tego rodzaju struktury jak Kościół katolicki, już chociażby tylko z tego powodu, staje się postacią wyjątkową. Jest tak nawet w sytuacji, gdy dany papież, sam w sobie osobowością wybitną nie jest, a i tacy się przecież w historii zdarzali. Innym problemem jest zaś to, jak oceniać poszczególne pontyfikaty.

Przeglądając się pokrótce samej instytucji papieżstwa, dla porządku wskazać należy, że każdy papież jest widzialną głową Kościoła katolickiego. Posiada on najwyższą i pełną władzę jurysdykcji nad Kościołem w takich kwestiach jak: wiara, moralność, oraz dyscyplina i rządzenie. Instytucją pomocniczą, za pośrednictwem której papież realizuje swoją władzę, jest Kuria Rzymska. Uzupełnić tu także należy, że dla wielu Katoli-

ków rola papieża jest nie tylko kanoniczna, ale również symboliczna w takim sensie, że stanowi on moralny wzór do naśladowania. Aspekt ten ewidentnie wzmocniony został w XX w. wraz z rozwojem środków masowego przekazu. Pod tym względem przełomowy był na pewno pontyfikat Jana Pawła II, który zbiegł się z rozwojem środków masowego przekazu. Nie bez znaczenia była tu jednak osobowość polskiego papieża.

Z politologicznego punktu widzenia wskazać należy, że w instytucji papieża splatają się ze sobą władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza. Ojciec Święty ma możliwość stanowienia regulującego życie Kościoła katolickiego prawa kanonicznego. Może on nakładać kary kościelne, włącznie z wykluczeniem ze wspólnoty Kościoła, czyli ekskomuniką. Papież nominuje biskupów, czyli osoby, które w praktyce zarządzają Kościołem katolickim. Może on też zwołać sobór powszechny, którego decyzje i tak na końcu zatwierdza. Ponadto, czego nie można lekceważyć, papież reprezentuje Urząd Nauczycielski Kościoła. Tym mianem w teologii katolickiej określa się władzę stanowiącą o prawdach wiary. W praktyce więc papież w dużym stopniu określa to, co nazywane jest katolicką nauką społeczną, w ramach której powstaje wykładnia katolickiego stanowiska wobec współczesnych problemów społecznych.

Jeśli spojrzymy na zadanie i rolę papieża z punktu widzenia formalnie posiadanej przez niego władzy, to musimy stwierdzić, że nie jest ona porównywalna z żadnym innym przywódcą świata zachodniego oraz z mało którym spoza tego kręgu cywilizacyjnego. Gigantyczna władza papieża nakłada na niego też wielką odpowiedzialność. Papież nie może, na wzór demokratycznie wybranego polityka, tłumaczyć się z błędów brakiem kompetencji władczych w jakimś obszarze. Oczywiście, papież nie może wszystkiego, musi liczyć się z tradycją doktrynalną oraz tym, co możemy określić jako wewnątrzkościelna opinia publiczna. Nie wspominając już o technicznych kwestiach zarządzania. Spokojnie, bez obawy o przesadę, stwierdzić jednak można, że władza papieża w Kościele jest olbrzymia, a wprost proporcjonalna do niej jest jego odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Odpowiedzialność ma tu, rzecz jasna, charakter przede wszystkim historyczny, bo trudno wyobrazić sobie, aby Kościół sądził papieża za jego życia. W tym kontekście pewną prawdę ukazuje, niewątpliwie komicznie wyglądająca z dzisiejszej perspektywy, historia żyjącego w IX w. papieża Formozusa, któremu po śmierci został wytoczony proces, który przeszedł do historii pod nazwą „trupiego synodu”. Formozus został oskarżony o apostazję już po swojej śmierci i formalnie skazany na śmierć. Ciekawostką jest, że w procesie uczestniczyły zwłoki Formozusa, ubrane w papieskie szaty pontyfikalne.

Jak zatem powinniśmy oceniać pontyfikat danego papieża? Jakie kryteria przyjmować? Wydaje się, że raczej musimy pytać o to, jak dany Papież poradził so-

bie z wyzwaniem czasów jego pontyfikatu?; w jakim stanie pozostawił Kościół wraz z końcem swojego pontyfikatu?; jakie są długofalowe skutki jego pontyfikatu?; jak zapisał się w historii Kościoła? Na takie pytania, rzecz jasna, nie jest łatwo odpowiedzieć, o ile w ogóle jest to możliwe. Pamiętać także należy, że skutki wielu decyzji, szczególnie w przypadku zarządzania tak wielką instytucją jak Kościół katolicki, widoczne są z pewnym, licznym w latach, a nawet dziesięcioleciach i stuleciach, opóźnieniem. W tym kontekście, niewątpliwie słusznie, na kartach ankiety wypełnionej po abdykacji Benedykta XVI, wskazał J. Bartyzel:

„(...) nikomu z ludzi nie jest dane (choć nie jeden łudził innych i siebie samego taką zdolnością) stanąć »ponad historią« i dokonywać oszacowania wedle miary absolutnej, każda ocena dokonywana jest z jakiegoś punktu widzenia, a dodatkowo jeszcze w zewnętrznych ramach jakiegoś odcinka czasu na tyle wyraźnego, aby dało się go wyodrębnić jako pewną »epokę historyczną« o specyfice swoich »znaków czasu« i problemów”. (Bartyzel, 2013, s. 83).

Widzimy zatem, że koniecznym jest przyjęcie jakiegoś jednoznacznego „punktu widzenia”, który niestety musi być w jakimś stopniu redukcjonistyczny, ograniczony perspektywą czasów, w których żyjemy. Co za tym idzie, musi się tu pojawić nieunikniony spór. Przecież jednoznacznym nie jest to, co można określić jako „dobro Kościoła”. Czy tym dobrem jest stopień realizacji tego, co określamy mianem ewangelizacji? Jak jednak mierzyć ewangelizację, czy liczbą formalnych katolików żyjących na świecie lub liczbą nowoprzybytych? Taka droga zdaje się być błędną, gdyż ilość sama w sobie nie musi automatycznie przechodzić w jakość. Sam fakt obiektywnego przyrostu liczby katolików na świecie nie znaczy przecież, że papież był „dobrym papieżem”. Przyrost ten warunkowany jest wieloma innymi czynnikami, na czele których znajduje się ogólny wzrost liczby mieszkańców naszej planety.

Jaki zatem punkt widzenia przyjąć, lub powinien być przyjęty w przyszłości, dla oceny pontyfikatu Benedykta XVI? Użytecznym może tu być odwołanie do pojęcia megatrendów rozwojowych i związanych z tym koncepcji. W kontekście analizy papieskiego pontyfikatu szczególnie użyteczna wydaje się być koncepcja megatrendów cywilizacyjno-kulturowych, czyli takich, które odnoszą się do norm, wartości idei, czy też praktyk społecznych. Obszary te mają szczególne znaczenie dla Kościoła katolickiego ze względu na jego misję ewangelizacyjną. Autor pragnie odwołać się tutaj do koncepcji megatrendów cywilizacyjno-kulturowych opisaney przez R. Zenderowskiego, który jako takie wyodrębnił: (1) integracja i dezintegracja oraz deetniczacja i reetniczacja; (2) rosnąca rola religii i identyfikacji cywi-

lizacyjnych; (3) kryzys instytucji państwa narodowego (Zenderowski, 2020, s. 375-391).

W kontekście wymienionych megatrendów, przywołany badacz zauważa, że ich wspólny mianownik stanowi pytanie o tożsamość (indywidualną i zbiorową). Tożsamość ta wyrażana może być w kategoriach etnicznych, religijnych i narodowo-państwowych. R. Zenderowski wskazuje, że we współczesnym świecie mamy do czynienia zarówno z procesami dekonstrukcji tradycyjnych tożsamości, jak i usiłowaniami zastąpienia ich postmodernistycznymi dyskursami, gdzie tożsamość ma mieć charakter płynny i zależny od kontekstu. W tym miejscu niewątpliwie nasuwa się skojarzenie z Z. Baumanem i jego, dla wielu klasyczną, „Płynną nowoczesnością”, na kartach której o współczesnym świecie pisał w sposób następujący:

„(...) właśnie »płynność« albo »ciekłość« można uznać za trafne metafory, oddające istotę obecnej, pod wieloma względami nowej, fazy w historii nowoczesności” (Bauman, 2006, s. 7)

Ponadto, zdaniem R. Zenderowskiego, w ostatnich dekadach widoczny jest proces kreowania nowoczesnych tożsamości zbiorowych na bazie idei politycznych, religii, czy też cywilizacji. Badacz konkluduje, że możemy stwierdzić, że mamy obecnie do czynienia z powrotem tożsamości sprzed okresu modernizacji, co często w praktyce polega na odrzuceniu idei świeckości państwa i liberalnej demokracji (Zenderowski, 2020, s. 388-389).

Wychodząc zatem od koncepcji megatrendów cywilizacyjno-kulturowych i przy ich pomocy czyniąc próbę stworzenia miary dla pontyfikatu Benedykta XVI, musielibyśmy przyjąć za punkt wyjścia następujące pytanie: W jaki sposób Kościół katolicki, w okresie pontyfikatu Benedykta XVI, poradził sobie z kulturowo cywilizacyjnymi wyzwaniami swoich czasów?; wyzwaniami dookreślonymi trzema opisanymi wyżej megatrendami cywilizacyjno-kulturowymi? Dla lepszego zrozumienia pytania można by też rozbić je na trzy następujące: (1) Jak Benedykt XVI i Kościół przez niego kierowany odpowiedział na wyzwania związane z problemami integracji i dezintegracji oraz deetniczacji i reetniczacji?; (2) Jak Benedykt XVI i Kościół przez niego kierowany odpowiedział na problem rosnącej roli religii i identyfikacji cywilizacyjnych?; (3) Jak Benedykt XVI i Kościół przez niego kierowany odniósł się do kryzysu instytucji państwa narodowego?

Przy formułowaniu odpowiedzi na te pytania pamiętać oczywiście należy, że czym innym jest katolicka doktryna społeczna dotycząca wskazanych w pytaniach obszarów; czym innym jest stosowanie tej doktryny w praktyce, czyli nauczanie społeczne Kościoła; ostateczne też czym innym jest praktyczne działania instytucji Kościoła katolickiego w poszczególnych państwach, jak i szerzej na arenie międzynarodowej za pośrednictwem Stoicy Apostolskiej, czy też Watykanu. Kompletna odpowiedź powinna uwzględniać

wszystkie te trzy aspekty, które w uproszczeniu można wyrazić w takich pytaniach pomocniczych jak: (1) Co Papież mówił w oficjalnych dokumentach i przemówieniach?; (2) W jaki sposób Kościół katolicki, na różnych instytucjonalnych poziomach, promował oficjalne papieskie wskazania doktrynalne? Czy działo się to z sukcesami?; (3) Jakie inne działania, nie zawsze oficjalnie komunikowane jako część doktryny, podejmował Papież wraz z Kościołem? Czy były one zgodne z oficjalnie głoszoną doktryną?

Odnosząc się do zaproponowanych wyżej pytań, wskazać należy, że ambicją tego tekstu nie jest formułowanie na nie odpowiedzi, a jedynie refleksja nad kryteriami, na podstawie których taka odpowiedź powinna być sformułowana. Rozważania nie byłyby jednak kompletne, gdyby nie wskazano choćby przyczynków, czy też hipotez, które w ocenie autora mogłyby stanowić punkt wyjścia do dalszej weryfikacji i badań.

Badając stosunek Benedykta XVI do problemów związanych z integracją i dezintegracją oraz deetniczacją i reetniczacją, zauważyć należy, że fenomeny, które opisują te pojęcia, stanowiły ważną część tego co możemy określić jako doktryna społeczna Benedykta XVI. Porządkując, przypomnijmy, że poprzez deetniczację i reetniczację należy rozumieć procesy, których istotą jest odpowiednio: zanikanie tożsamości etnicznej oraz jej restaurowanie. W tym kontekście amerykański filozof i politolog B. Barber ukuł słynną metaforę „Dżihad kontra McŚwiat”, która stanowi jednocześnie tytuł jednej z najbardziej znanych prac dotyczących tej problematyki (Barber, 1997, ss. 450). Procesy deetniczacji i reetniczacji postrzegać zaś należy jako skutek tych opisanych wcześniej, tzn. w wyniku integracji i dezintegracji dochodzi z jednej strony do spadku znaczenia państw na rzecz regionów i kosmopolitycznych metropolii (deetniczacja); z drugiej do restauracji dawnych tożsamości etnicznych zarówno w wymiarze lokalnym jak i migracyjnym (reetniczacja). Procesy te zdiagnozowane zostały przede wszystkim w kontekście wysoko rozwiniętych państw europejskich (Zenderowski, 2020, s. 382-385).

Benedykt XVI zdawał sobie sprawę ze zjawisk związanych z zanikaniem znaczenia państw narodowych i słabnięciem, stanowiących często o ich spójności, tożsamości etnicznych. Rozumiał, że reakcją na nie jest często odwołanie do dawnych tradycji, czy też nawet powrót do nacjonalizmów. Problemy te Benedykt XVI postrzegał w szerszym globalizacyjnym kontekście (Kusiak, 2017, s. 121-132). Wydaje się, że najpełniejszy obraz swojego stanowiska na ten temat, Papież dał w swojej encyklice *Caritas in veritate* z 2009 r., na kartach której rozwijał refleksję na temat kondycji współczesnego społeczeństwa, nie unikając kontekstu kryzysu ekonomicznego z 2008 r. (Benedykt XVI, 2009).

Benedykta XVI można uznać zarówno za przeciwnika zglobalizowanej kultury jak i wroga nacjonalizmów. Problemy te, Papież, co oczywiście natural-

ne, postrzegał przede wszystkim z perspektywy wiary. W globalizującej się kulturze widział on zagrożenie odejścia od religii i jej wartości. Nie odrzucał globalizacji samej w sobie, ale obawiał się jej laickiego i uprzedmiotawiającego człowieka charakteru. Podobnie sceptycznie spoglądał na odradzające się jako reakcja na globalizację różne formy nacjonalizmów. W okresie jego pontyfikatu problem ten rozważany był przede wszystkim w kontekście Islamu i zagrożeń inspirowanych terroryzmem religijnym. Warto jednak zaznaczyć, że samego terroryzmu Papież nie wiązał jednoznacznie z nacjonalizmem.

Przyglądając się stosunkowi Benedykta XVI do problemu rosnącej roli religii i identyfikacji cywilizacyjnych, rozpocząć należy od przypomnienia sposobu rozumienia przez Papieża relacji kultury i religii. Wydaje się, że możemy tutaj ostrożnie założyć, że w ocenie Benedykta XVI, religia stanowi jądro każdej kultury. Jeszcze jako J. Ratzinger, przyszły Papież pisał o tym następującymi słowami:

„(...) we wszystkich znanych z historii kulturach religia jest zasadniczym elementem kultury, owszem, jej elementem dominującym i determinuje strukturę wartości, a tym samym wewnętrzny system i porządek kultur” (Ratzinger, 2004, s. 40).

Niewątpliwie, kierując się właśnie takim założeniem, Benedykt XVI patrzył na rosnącą rolę religii w polityce jego czasów. W odwołaniu do tego założenia można także inaczej odczytywać słynny wykład ratyżboński, który wywołał tak wiele kontrowersji w świecie islamu (Benedykt, XVI, 2006a). Rozumiemy też, jak ważne dla Papieża było pielęgnowanie obecnego w kulturze Zachodu chrześcijańskiego dziedzictwa. Warto także zwrócić uwagę na trudną sytuację, w której znalazł się Benedykt XVI, jako głowa Kościoła katolickiego, która z jednej strony broni wolności religijnej, a z drugiej potępia fundamentalizm religijny. Jak doniosły był to problem, dowodzi fakt, że we wszystkich trzech encyklikach papieskich kwestia ta jest obecna. Na kartach *Deus caritas est*, czytamy o autentycznej religijności, która wyzwala z:

„(...) niewoli fanatycznych i terrorystycznych doktryn” (Benedykt XVI, 2006b).

W wydanej rok później encyklice *Spe salvi* odnajdujemy zaś przestrożę przed religią polityczną, czyli religią sprowadzoną do pustych obrzędów i wykorzystywaną na rzecz integracji oraz mobilizacji politycznej (Benedykt XVI, 2007). W ostatniej encyklice, przywoływanej już *Caritas in*

veritate, czytamy też o terroryzmie fundamentalistycznym, gdzie zostaje on jednak niejako zestawiony, czy też nawet zrównany, z postawami antyreligijnymi:

„(...) Trzeba jednak dodać, że oprócz fanatyzmu religijnego, który w pewnych sytuacjach umożliwia korzystanie z prawa do wolności religijnej, również zaprogramowane szerzenie indyferentyzmu religijnego lub ateizmu praktycznego ze strony wielu krajów jest sprzeczne z potrzebą rozwoju narodów, jako że pozbawia je energii duchowych i ludzkich” (Benedykt XVI, 2009).

Analizując to, w jaki sposób Benedykt XVI opisywał i oceniał zjawisko określane jako kryzys instytucji państwa narodowego, zauważyć należy, że Papież, chyba w najbardziej jednoznacznie wypowiedział się na ten temat na kartach przywoływanej już wcześniej encykliki *Caritas in veritate*:

„Międzynarodowa pomoc (...), powinna raczej wspierać konsolidację systemów konstytucjonalnych, prawnych i administracyjnych w krajach, które nie cieszą się jeszcze w pełni tymi dobrami. Obok świadczenia pomocy ekonomicznej, powinno się pomagać w umacnianiu gwarancji właściwych dla państwa prawa, systemu porządku publicznego i więziennictwa, skutecznego i szanującego prawa ludzkie, instytucji naprawę demokratycznych. Nie jest konieczne, aby państwo miało wszędzie te same cechy: wspieraniu słabych systemów konstytucyjnych w celu ich wzmocnienia może z powodzeniem towarzyszyć rozwój – obok państwa – innych podmiotów politycznych, natury kulturowej, społecznej, terytorialnej lub religijnej. Rozłożenie władzy politycznej na poziomie lokalnym, narodowym i międzynarodowym jest m.in. jedną z głównych dróg wiodących do tego, by móc nadać kierunek globalizacji ekonomicznej. Jest to także sposób na uniknięcie tego, by de facto podważała ona podstawy demokracji” (Benedykt XVI, 2009).

Przywołane wyżej słowa można potraktować jako manifest Benedykta XVI na rzecz obrony państwa narodowego, ale także na rzecz konkretnej wizji tegoż państwa. Porządkując, najważniejsze papieskie idee można sprowadzić do następujących tez: (1) społeczność międzynarodowa powinna wspierać budowę systemów konstytucyjnych (w domyśle w rozumieniu zachodnim); (2) systemy te powinny cechować realizacja idei państwa prawa i demokracji; (3) państwa mogą zachować własną specyfikę; (4) równolegle do państw można wspierać rozwój innych aktorów politycznych; (5) na wszystkich poziomach (lokalny, narodowy, międzynarodowy) należy dążyć do rozproszenia kompetencji władczych pośród różnych podmiotów.

Podsumowanie

Nie jest łatwo przyjąć obiektywną miarę dla określenia zarówno papieskiej „wielkości”, jak i „małości”. Sam fakt, że nie jest to łatwe (a może jest wręcz niemożliwe),

nie oznacza, że same poszukiwania, czyli w praktyce próby zrozumienia papieskiego pontyfikatu, są bezcelowe. Działania takie mają wartość poznawczą, która pozwala lepiej poznać i pojąć czasy pontyfikatu danego papieża i konteksty z tym związane.

Na kartach niniejszego tekstu zaproponowano wykorzystanie koncepcji megatrendów cywilizacyjno-kulturowych do oceny papieskiego pontyfikatu, w tym przypadku pontyfikatu Benedykta XVI. Metoda ta ma oczywiście charakter uniwersalny, tzn. w odwołaniu do tego rodzaju megatrendów można by analizować i oceniać pontyfikat dowolnego papieża, z zastrzeżeniem jednak, że najpierw należy określić same megatrendy danego okresu historycznego. Niewątpliwie, z innymi wyzwaniami czasów mierzył się Benedykt XVI, a z innymi chociażby Jan Paweł II. Z innymi wyzwaniami mierzy się także papież Franciszek, co już dzisiaj widać coraz wyraźniej, a czego pandemia COVID-19 jest chyba najbardziej symbolicznym wyznacznikiem.

Historycy, w miarę publikowania źródeł i postępu badań, będą uzupełniać historię pontyfikatu Benedykta XVI, rzucać nowe światło na jego decyzje i postawy, a na końcu na nowo interpretować jego osobę w kontekście swoich czasów i ich wartości. Autor piszący te słowa nie ma luksusu odwołania się do kompletnych badań źródłowych dotyczących pontyfikatu Benedykta XVI, gdyż ciągle takowe nie istnieją lub mają charakter szczątkowy. Publikacji na temat samego następcy Jana Pawła II jest rzecz jasna bardzo dużo, większość z nich to jednak prace apologetyczne, publicystyczne lub łączące w sobie obydwie te cechy. Obok nich znaleźć można również rzetelne krytyczne opracowania poszczególnych aspektów pontyfikatu Benedykta XVI. Chlubne przykłady polskich opracowań stanowią tutaj prace na temat doktryny społecznej Benedykta XVI autorstwa W. J. Nowackiej (Nowacka, 2006, ss. 146; Nowacka, 2007, ss. 198; Nowacka, 2009, ss. 156) oraz K. Szulista (Szulist, 2016, ss. 502). Ponadto, mamy też do czynienia z wieloma interesującymi przyczynkami, które czasem również aspirują to całościowych opracowań. Godnym uwagi przykładem jest tutaj praca R. Regoliego (Regoli, 2017, ss. 525). Nie można też pominąć monumentalnej biografii Emerytowanego Papieża autorstwa P. Seewalda, znanego z głośnych wywiadów z J. Ratzingerem, a później Benedyktem XVI (Seewald, 2021, ss. 1102). Wielkim dziełem, które zapewne przysłuży się przyszłym badaczom myśli, postaci i samego pontyfikatu Benedykta XVI jest wydanie dzieł zebranych Josepha Ratzingera i Benedykta XVI. W Polsce tego trudu podjął się Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w ramach serii „Opera omnia” („Dzieła wszystkie”).

Na koniec warto podkreślić, że wspomniane tutaj publikacje nie wyczerpują katalogu wartościowych prac na temat Benedykta XVI. Takowe ciągle powstają i wiele wskazuje, że pełna naukowa i kulturowa recepcja pontyfikatu Benedykta XVI jest dopiero przed nami.

Bibliografia:

- Barber, B. (2001). *Dżihad kontra McŚwiat*. Warszawa: Wydawnictwo MUZA S.A.
- Bartyzel, J. (2013). *Ankieta na temat pontyfikatu Benedykta XVI*. W: J. Ćwikła (red.). *Benedykt XVI. Próba podsumowania pontyfikatu*. Radzymin: Wydawnictwo von Borowiecky.
- Bauman, Z. (2006). *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Benedykt XVI (2006a). *Deus caritas est*. Libreria Editrice Vaticana. Pobrane z: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20051225_deus-caritas-est.html [dostęp: 11.01.2021].
- Benedykt XVI (2006b). *Przemówienie ratyzbońskie*. Portal Fundacji Opoka. Pobrane z: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/podroze/ben16-ratyzbona_12092006.html [dostęp: 11.01.2021].
- Benedykt XVI (2007). *Spe Salvi*. Libreria Editrice Vaticana. Pobrane z: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20051225_deus-caritas-est.html [dostęp: 11.01.2021].
- Benedykt XVI (2009). *Caritas in veritate*. Libreria Editrice Vaticana. Pobrane z: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20090629_caritas-in-veritate.html [dostęp: 11.01.2021].
- Benedykt XVI (2011). *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa. Przemówienie Ojca świętego w Bundestagu*. Libreria Editrice Vaticana. Pobrane z: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2011/september/documents/hf_ben-xvi_spe_20110922_reichstag-berlin.html [dostęp: 11.01.2021].
- Ćwikła, J. (2013). *Benedykt XVI. Próba podsumowania pontyfikatu*. Radzymin: Wydawnictwo von Borowiecky.
- Global Christianity. A Report on the Size and Distribution of the World's Christian Population* (2011). Waszyngton: Pew Research Center. Pobrane z: <https://www.pewforum.org/wp-content/uploads/sites/7/2011/12/Christianity-fullreport-web.pdf> [dostęp: 25.01.2021].
- Kusiak, P. (2017). Globalizacja w refleksji papieża Benedykta XVI. *Przegląd Religioznawczy*, nr 1(263), ss. 121-132.
- Nowacka, E. J. (2006). *Społeczno-polityczna myśl Benedykta XVI. Geneza i znaczenie dla współczesnych państw demokratycznych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Nowacka, E. J. (2007). *Osoba i państwo w poglądach Benedykta XVI*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Nowacka, E. J. (2009). *Wprowadzenie do doktryny społecznej Benedykta XVI*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Ratzinger, J. (2004). *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*. Kielce: Jedność – Herder.
- Regoli, R. (2017). *Benedykt XVI. Wielki papież czasu kryzysu*. Kraków: Wydawnictwo Esprit.
- Seewald, P. (2021). *Benedykt XVI. Życie*. Kraków: Znak.
- Stachowska, E. (2019). *Światowe Dni Młodzieży w Krakowie w perspektywie socjologii religii*. Kraków: Nomos.
- Szulist, J. (2016). *Teologia państwa w pismach Josepha Ratzingera (Benedykta XVI)*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Wojnicki, J. Miecznikowska, J. Zamecki Ł. (2020.). *Polska i Europa w perspektywie politologicznej Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Konstantemu Adamowi Wojtaszczykowi z okazji 45-lecia pracy akademickiej*. T. II. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA.
- Zenderowski, R. (2020). *Polityka zagraniczna państw wobec megatrendów cywilizacyjno-kulturowych w polityce światowej* [w:] J. Wojnicki, J. Miecznikowska, Ł. Zamecki (ss. 375-391). *Polska i Europa w perspektywie politologicznej Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Konstantemu Adamowi Wojtaszczykowi z okazji 45-lecia pracy akademickiej*. T. II. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA.

